

PROW ekspresowo

10.01.2007.

10.01.2007 - Tak ekspresowego tempa prac w Sejmie już dawno nie było. Ustawa o Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich trafiła do Sejmu wczoraj a już w piątek ma zostać uchwalona. Posłowie koalicji oraz rząd spieszą się, gdyż bez nowych przepisów Agencja Restrukturyzacji nie może zacząć wypłacać rolnikom nowych unijnych funduszy.

Gra idzie o ponad 15 miliardów euro, które w latach 2007-2013 mają trafić na polską wieś. Jak na razie funduszy nie można uruchomić, bo nie ma odpowiednich przepisów. Stąd parlamentarny pośpiech. Projektu po pierwszym czytaniu nie przesłano do podkomisji tylko od razu rozpoczęto drugie czytanie. - Komisja Rolnictwa nie ma wyjścia wobec lenistwa ministra rolnictwa i spóźniania tej ustawy o co najmniej 3 miesiące – powiedział Marek Sawicki, poseł PSL.

Posłowie opozycji krytykują rząd, że zbyt późno opracował i przesłał do Sejmu ustawę. – Ta ustawa mogła być uchwalona już w grudniu. - uważa Stanisław Stec, poseł SLD.

Ale rząd zdecydowanie odpiera te zarzuty i zrzuca winę na Komisję Europejską. – Ustawa ta mogła stać się projektem aktu prawnego dopiero wtedy kiedy ukazały się wszystkie rozporządzenia Komisji Europejskiej – mówi Jan Krzysztof Ardanowski.

Rozporządzenia ukazały się 7 i 15 grudnia zeszłego roku. I dopiero wtedy w ministerstwie można było zacząć pracować nad projektem ustawy i przesłać go do Sejmu.

Wprawdzie opozycja krytykuje rząd, ale jednocześnie deklaruje, że prace w sejmowej komisji rolnictwa opóźniać nie będzie. Powstaje tylko pytanie o ich jakość. Przy tak zawrotnym tempie jakkolwiek merytoryczna dyskusja jest prawie niemożliwa.

Zakładając ekspresowe tempo prac nad ustawą o PROW-ie rolnicy pierwsze wnioski mogliby składać od 15 marca – deklaruje rząd. Pieniądze zaczęłyby trafiać na ich konta dopiero w drugiej połowie roku.

Witold Katner/ TV Informacje Rolnicze